

TRANSLATIONES

Artur KATOŁO

Pontificia Facolta' Teologica dell'Italia Meridionale – ISSR i ITCS [professor emeritus]

Europejska Uczelnia w Warszawie – Neofilologia

 <https://orcid.org/0000-0002-2105-365X>

SPOSOBY KURACJI RÓŻNYCH DOLEGLIWOŚCI LARYNGOLOGICZNYCH I STOMATOLOGICZNYCH WEDŁUG *COMPOSITIONES MEDICAMENTORUM* RZYMSKIEGO LEKARZA SKRYBONIUSZA – PRZEKŁAD Z ŁACINY

METHODS OF TREATMENT OF VARIOUS ENT AND DENTAL ILLNESSES
ACCORDING TO THE *COMPOSITIONES MEDICAMENTORUM*
BY THE ROMAN PHYSICIAN SCRIBONIUS LARGUS (1ST CENTURY)
– TRANSLATION FROM LATIN

Scribonius Largus's (1st-century) *Compositiones Medicamentorum* is one of the most important sources in the history of medicine. The recipes it contains were used in European medicine until the end of the 17th century. The purpose of this article is to present [translated from Latin] the methods of treating laryngological and dental ailments according to the recipes of this ancient Roman physician.

Keywords: Ancient Rome, Roman medicine, Roman physicians, pharmacology, diseases

Słowa kluczowe: Starożytny Rzym, medycyna rzymska, lekarze rzymscy, farmakologia, choroby



© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Received: 28.09.2024. Verified: 30.09.2024. Revised: 31.12.2024. Accepted: 21.05.2025.

Funding information: Pontificia Facoltà Teologica dell'Italia Meridionale ITCS and ISSR; European University of Information Technology and Economics in Warsaw. **Conflicts of interests:** None. **Ethical considerations:** The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** not used.

Od autora przekładu

Piszący te słowa pragnie poinformować, iż niniejszy artykuł stanowi kontynuację przekładu dzieła Skryboniusza Largusa *Compositiones Medicamentorum*. Pierwsza część ukazała się na łamach „Collectanea Philologica” (2024, XXXVII, s. 391–406) pt. *Kuracja bólu głowy, epilepsji, chorób oczu i uszu według Skryboniusza Largusa (I w.) „Compositiones Medicamentorum” – przekład*, w której zostały zamieszczone wszelkie informacje dotyczące starożytnego autora jak również jego dzieła.

Tytułem przypomnienia, piszący te słowa, pragnie podać kilka informacji dotyczących Skryboniusza Largusa (I w.), które pochodzą z artykułu, o którym wzmianka znajduje się powyżej.

Działalność tego rzymskiego lekarza przypada na lata panowania cesarza Klaudiusza. Prawdopodobnie był wyzwolencem pochodzącym z Sycylii, związanym z Gajuszem Juliuszem Kallistem. Brał udział w brytyjskiej wyprawie Klaudiusza w 43 r., a w następnym roku zaczął pisać swoje dzieło *Compositiones Medicamentorum*, które zostało opublikowane około 47–48 r. i uważane jest za jedno z najważniejszych źródeł historii medycyny. Świadczy o tym choćby fakt, że większość przepisów w nim zawartych przejął lekarz Marcellus Empiricus (V w.), który wykorzystał je w swoim dziele *De medicamentis empiricis, physicis, et rationabilibus*.

W celu ułatwienia lektury, poniżej zostaną podane rzymskie miary wag i objętości:

1 denar = 1/84 uncji (ok. 0,34 grama)

1 hemina = 0,27 l

1 libra rzymska = 0,327 l (miara objętości); 327 g (miara masy)

1 sekstarius = 0,545 l

1 wiktoriał = 1,94 g

Recepty

Na świnkę

[Ad parotidas]

XLIII. Mózg sowy zmieszany z masłem jest dobry na świnkę: w rzeczywistości leczy [tę chorobę] bez bólu i dyskomfortu. Należy ogrzać okolice ślinianek młodymi gąbkami nasączonymi gorącą wodą morską i ściśniętymi z obu stron lnianą szmatką. Namaścić tym lekarstwem i zabezpieczyć całą szczękę wełną siarkową.

XLIII. Gorący irys iliryjski, rozgnieciony i ugotowany w winie rodzynkowym, tak jak mąka jęczmienna, stosowany dwa lub trzy razy dziennie, jest również dobry na świnkę.

XLV. To lekarstwo łagodzi również zapalenie ślinianki, zanim nastąpi wysięk ropy: 2 libry srebrnej piany¹, 1 libra cerusytu, 1 libra soli amonowej, 3/4 libry proszku miedzianego, 1 sekstarius octu, 2,5 sekstariusu starej oliwy. W moździerzu, w occie, ubić pianę z cerusytu i soli; następnie zmieszać z oliwą i przełożyć do dużego garnka, żeby się nie podnosiła i nie przelewała podczas gotowania. Kiedy te [składniki], umieszczone na ogniu, osiągną konsystencję miękkiego okładu, koniecznie zdjąć garnek z ognia. Gdy się całość zagotuje, stopniowo dodawać proszek miedziany i mieszać szpatułką, ale tak, aby się nie przelewało, i ponownie podgrzewać, aż uzyska konsystencję gęstego okładu.

Na krwawienie z nosa
[Ad sanguinis eruptionem de naribus]

XLVI. Niebezpieczna sytuacja powstaje, gdy krew wypływająca w dużych ilościach z nozdrzy nie zostanie szybko zatamowana. Korzystne będzie więc natychmiastowe ochłodzenie całej twarzy zimną wodą lub wodą z octem za pomocą gąbki, wprowadzenie kwaśnego octu do ucha, z którego wypływa krew, lub do obu, jeśli krwawienie jest obustronne. Wskazane jest, aby całą twarz pokryć grubą warstwą, w tym czoło, a zwłaszcza nozdrza, gipsem i obficie zwilżyć głowę zimną wodą, po nałożeniu kompresu na kark. Konieczne będzie również włożenie do jednego lub obu nozdrzy miąższu żywego ślimaka, samego lub zmieszanego z kadzidłem lub ziołem zwanym *polygonos*² – występuje ono w obfitości i jest powszechnie dostępne. Równie dobre jest mielone zioło z tego samego rodzaju, zwane *lysimachios*³. Konieczne również będzie wprowadzenie, przy pomocy pęsety, kawałeczka gąbki nasączonej wyłącznie octem, uprzednio przeciętej nożyczkami oraz dokładnie wyprofilowanej na szerokość, jak również rozwarcie nozdrzy; delikatnie docisnąć. Czasami konieczne będzie dodanie orzeszków galasowych lub dobrze utartego kalcytu lub obu, zmieszanych razem w tej samej ilości: wówczas działa lepiej.

XLVII. To lekarstwo równie dobrze tamuje krwawienie: 1/4 libry kory granatu, takiej jakiej używają garbarze, 1/6 libry egipskiego ałunu, 1 uncja kalcytu. Lek stosować po zmieszaniu wszystkich składników i nasączeniu nim kawałka surowej wełny; jest również przydatny przy wszelkiego rodzaju krwawieniach z dowolnej części ciała lub spowodowanych ranami. Ponieważ czasami, jak powiedzieliśmy, osoby poddane leczeniu wydają się dusić, zwłaszcza gdy nozdrza są z konieczności ściśle zatkane, co może odbierać zdolność oddychania, nie będzie więc błędem wiedzieć, w jaki sposób można zagwarantować [oddychanie i leczenie], bez przerywania oddychania, i bez [rezygnacji] z bardzo skutecznego

¹ Skryboniusz poświęca jej w całości receptę nr CLXXXIII w niniejszym dziele.

² Chodzi o rdest ptasi (*Polygonum aviculare*).

³ Transliteracja z greckiego λυσιμάχιον – „tojeść pospolita” (*Lysimachia vulgaris*).

środka, który działa poprzez blokowanie nozdrzy. Konieczne będzie zatem wzięcie jak największego gęsiego pióra lub słomki używanej do pisania, średniej grubości, a następnie dopasowanie jej do długości nosa i przycięcie w taki sposób, aby miała otwory z obu końców; [słomkę] pokryć cienkim paskiem płótna, jakby to był bandaż, obracając dookoła, aż do oceny, że została ukształtowana jak klin, i nadaje się do włożenia w otwór nozdrzy. Po pokryciu w ten sposób, zanurzyć w kwaśnym occie, który może być sam lub z dodatkiem jednego z dwóch wymienionych powyżej leków, zgodnie z życzeniem; stosować ten lek przede wszystkim wtedy, gdy krew płynie obficie z obydwu nozdrzy.

Na wrzody w nozdrzach

[Ad ulcera in naribus]

XLVIII. W przypadku wrzodów w nozdrzach, [wziąć] grudki ołowiu, które nazywają *scoria*, utrzeć je w winie i olejku mirtowym, dodawanymi naprzemiennie, aż do uzyskania gęstej masy, którą należy pokryć nozdrza piórkiem.

XLIX. To lekarstwo też jest dobre: 4 denary szarego arszeniku, 12 denarów cerusytu, 3 denary hyzopu. Składniki ucierać razem, dodając naprzemiennie wino z Falerno i [olejek] różany, aż do uzyskania konsystencji miodu.

Na polipy

[Ad polypos]

L. Przeciw nieprzyjemnemu zapachowi z nozdrzy (Grecy nazywają tę dolegliwość ὀζαινα⁴) trzeba będzie ugotować w 1 librze spienionego miodu⁵, 1/2 libry grynszpanu lub 1/4 libry płatków miedzi lub 1/2 uncji obu substancji. Aplikować ten płyn za pomocą piórka. Z „polipami, które wyrastają z mózgu”⁶, dobrze sobie radzą równe ilości tych samych składników w stanie suchym.

LI. Na polipy. Wziąć w równych częściach roztarty i przesiany *misy*⁷, kalcyt, rozgrzany proszek miedziany, siarczan miedzi i płatki miedzi. Dotykać nozdrzy, kilka razy, tym suchym lekiem za pomocą piórka; patologie tego rodzaju osłabiają się z dnia na dzień i są wyleczalne.

LII. Ale ponieważ nozdrza są najbardziej dotknięte przeziębieniem, które objawia się ich obrzękiem, dobrze jest znać również lekarstwa i na tę dolegliwość.

⁴ Ozena – przewlekła choroba błon śluzowych, zwłaszcza nosa, z atrofią, cuchnącą wydzieliną i strupami.

⁵ Miód spieniony – prawdopodobnie miód oczyszczony, czyli pozbawiony zanieczyszczeń typu owady, воск, różne drobinki.

⁶ Prawdopodobnie chodzi o polipy, które znajdują się wysoko w kanałach nosowych.

⁷ Gatunek metalu używany jako lekarstwo (*Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. III, Warszawa 1980, s. 508).

Dlatego dobrze jest odpocząć przez jeden dzień i powstrzymać się od wszystkiego. Nozdrza należy dobrze namaścić płynnym bitumem lub olejem mirrowym lub płynną „smołą”. Następnego dnia należy przyjąć wieczorem na pełny żołądek pigułkę; w razie potrzeby przez trzy kolejne dni o tej samej porze. Skład pigułki: 1/3 libry nasion maku, 1/2 libry anyżu, 1/3 libry nasion lulka czarnego, 1 uncję opium. Wytwarzać pigułki o wadze 1 wiktoriału lub mniejsze o jedną trzecią; przyjmować z trzema szklankami wody. Są również dobre na łzawienie oczu, nudności, wypróżnienia i utratę płynów.

Na ból zębów [Ad dentium dolorem]

LIII. W przypadku bólu zębów, chociaż większość ludzi twierdzi, że lekarstwem są szczypce, to jednak wiem, że oprócz tej drastycznej interwencji, istnieje wiele innych użytecznych środków. I dlatego twierdzę, że nawet jeśli ząb jest w jakimś miejscu zepsuty, nie należy go od razu usuwać, ale należy go oczyścić skalpelem w miejscu nadżerki, co odbywa się bezboleśnie: w rzeczywistości pozostała jego twarda część zapewni zarówno funkcjonalność, jak i estetykę. Ale kiedy ból jest natrączywy, trzeba go złagodzić na różne sposoby, częściowo przez płukanie, częściowo przez żucie, czasem przez wdychanie lub stosowanie innych [leków]. Często do płukania jamy ustnej używa się gotowanego w winie korzenia pięciornika; [można] także ziele pomurnik⁸ i jagody cyprysu gotowane w wodzie. [Są też dobre] korzenie lulka lub jego nasiona, zawinięte w małą szmatkę z grubego płótna, gotowane kilka razy w wodzie i natychmiast nakładane na [bólący] ząb. Łagodzi również ból zęba portulaka przeżuwana po stronie gdzie nie boli, dzięki czemu wypływ soku utrzymuje się nieco dłużej. Dobrze jest też przepłukać gardło ciepłym sokiem z psianki.

LIIII. Konieczna jest wtedy fumigacja, z otwartymi ustami, z nasion lulka kładzionych na węglach i natychmiast potem płukanie ust gorącą wodą: czasami miazmaty wyrzucane są jak małe robaki. Fumigacja bitumem również łagodzi ból.

LV. Pomoże również żucie oleandra i przepuszczanie śliny przez zęby, które bolą – przytrzymać trochę dłużej, a następnie pozwolić aby wypłynęła przez otwarte usta. Również [pomogą] mięta lub korzeń pępka Wenus, który jest zieleń o liściach podobnych do cymbałów i zwykle rośnie na wilgotnych ścianach. Nawet przeżuty korzeń złocienia uśmierzył ból wielu, a nie mniej skuteczny jest posiekany ałun, zawinięty w małą grubą lnianą szmatkę i długo wyciskany na bolącą część.

LVI. Z pewnością cały ząb trzeba tym lekarstwem posmarować, jakby to był okład: 3 denary soku z kopru włoskiego, 1 denar soku z rośliny o nazwie *pamax*, 2 denary kadzidla, 1 denar rodzynek bez pestek. Utrzymaj ze sobą te wszystkie

⁸ Chodzi o parietarię lekarską (*Parietaria officinalis*).

składniki, wcześniej posiekane oddzielnie. Kiedy pojawi się ból, owiń łyżeczkę do czyszczenia uszu wełną nasączoną bardzo gorącym olejem i przykładaj najpierw do zęba, a potem dwa lub trzy razy do sąsiadujących dziąseł, aż ból częściowo ustąpi; następnie ząb pokryj lekarstwem. Jeśli ból pojawi się ponownie lub pozostanie, sondę pokrytą wełną nasączoną bardzo gorącym olejem należy przykładać częściej w ten sam sposób i pokryć ząb lekarstwem, aż ból ustąpi.

LVII. Jeśli czasami zęby poruszają się z powodu pocierania, będą musiały zostać wzmocnione wieloma płukankami z oślego mleka lub wina marsylijskiego, podgrzanego, aż się zredukuje do jednej trzeciej objętości. Dodać korzeni szczawiu kędzierzawego, aby razem się ugotowały. Ałun, używany przez farbiarzy, zmieszany z miodem attyckim również wzmacnia zęby. Należy wziąć dwie części miodu i jedną część ałunu. Muszą być utarte w moździerzu, następnie podgrzane w glinianym garnku, aby się skondensowały i w ten sposób umieszczone w jakimkolwiek naczyniu, aby tylko nie było ono wykonane z brązu. Ten lek na początku będzie wydawał się gorzki w smaku i mocno będzie kleił się do zębów; później będzie wydawał się bardziej znośny.

LVIII. To lekarstwo pomoże także na ruszające się zęby: 1/2 sekstariusza bardzo ostrego octu, 1 hemina czystej żywicy cedrowej, żeby nie było śladu pozostałości smoły, 1/3 libry posiekanego ałunu. Ałun zmielić w occie, następnie mieszać z żywicą cedrową i zagotować wszystko razem w naczyniu z brązu, mieszając dużym kawałkiem żywicznego drewna, aż składniki nabiorą konsystencji miodu. Jeśli będziesz pocierał zęby tym lekiem trzy razy w miesiącu, wówczas nie będziesz czuł bólu.

Pasty do zębów **[Dentifricii compositiones]**

LIX. Pasta do zębów, która wzmacnia zęby i nadaje im blasku: 1 sekstarius mąki jęczmiennej należy zwilżyć octem wymieszanym z miodem, długo rozcieńczać i podzielić na sześć kulek, w których zrobić otwory i dodać pół uncji soli kamiennej; piec je w piekarniku, aż się zwęglą. Następnie roznieść kulki i dodać taką ilość nardu indyjskiego, która wydaje się wystarczająca do nadania dobrego zapachu; Oktawia, siostra Augusta, używała tej pasty.

LX. Dla wybielenia zębów i uczynienia ich trwalszymi dobra jest skórka chrzanu wysuszona na słońcu, utarta i przesiana; podobnie jak białe szkło, które swoim wyglądem przypomina kryształ, starannie zmielone i mieszane z nardem indyjskim. Wielu również używa pasty do zębów tego typu: ziele pomurnika zbiera się zaraz po tym jak tylko wyda nasiona, w jak największej ilości wraz z korzeniem, a następnie po umyciu suszy przez jeden dzień. Następnego dnia namoczyć je w świeżo przygotowanej wodzie nasyconej solą; trzeciego dnia wycisnąć i włożyć do nowego garnka; następnie dodać grubo zmieloną sól kamienną i dobrze

zapiec w piecu łaźni, aż zamieni się w węgiel. Po czym dodać jedną trzecią nardu indyjskiego, co jest wystarczające. Ta pasta nie tylko sprawia, że zęby stają się białe, ale także je wzmacnia. Wiadomo, że Augusta z niej korzystała. W rzeczywistości Messalina, żona naszego boskiego cesarza [Kaliguli], używa: 1 sekstarius popiołu z poroża jelenia, 1 uncja mastyksu z Chios⁹, 1,5 uncji soli amonowej; wszystko to umieszczone w nowym garnku i spalone na węgiel.

Na wysięk z dziąseł
[Ad fluorem gingivarum]

LXI. Czasami dziąsła niektórych puchną z powodu wysięku, który niektórzy określają jako „brzemienny”. W tym przypadku przydatne są suche liście mastyksu, zmiażdżone i przesiane przez sito z drobnymi otworami. Popiół z liści krzewu mastyksowego, zagotowany w wodzie, jest również dobry. Przydatnym jest również to lekarstwo, które leczy także wszelkie owrzodzenia powstające w jamie ustnej, a które Grecy nazywają *anthera*¹⁰, i składa się z: 4 denarów posiekanego ałunu, 1 denara mirry, 2 denarów szafranu, 2 denarów korzenia sitowia (*Cyperus esculentus*), 1 denara orzechów galasowych, 1 denara żółtego kwiatu róży, 3 denarów sandaraku. Po utarciu i przesianiu wszystkich składników, lek należy podawać w stanie suchym za pomocą piórka, nawet w przypadku parulisów i epulisów (to znaczy, gdy dziąsło ropieje poprzecznie lub gdy wyrasta ponad ostatni ząb trzonowy; wówczas [lek nanosić] palcem mocniej nacierając); [lek stosować] także w przypadku znacznego obrzęku migdałków.

Na raka jamy ustnej
[Ad cancer in ore]

LXII. Kiedy rak atakuje jamę ustną, czasami jest bolesny i powoduje śmierć w krótkim czasie, jeśli zostanie zlekceważony na początku. Zaraz po zdiagnozowaniu, zanim się dalej rozszerzy i zawładnie szczękami, należy dość często stosować jak największą ilość ciepłego *misysu*, zmieszanego z miodem, i zaraz potem płukać usta wodą z dodatkiem wywaru z dzikiej oliwki lub ze skórki granatu.

LXIII. Lekarstwo Androniosa jest przydatne gdy rak rozprzestrzenił się na inne części ciała. Zawiera następujące składniki: 10 denarów skórki granatu, 9 denarów kokornaku, 4 denary aloesu, 4 denary kadzidla, 2 denary mirry, 8 denarów orzechów galasowych, 3 denary pokruszonego ałunu, 2 denary proszku miedzianego. Ubić je dokładnie i przesiać na sucho. Następnie dodać kreteńskiego wina rodzynkowe-

⁹ Mastyks z Chios – utożsamiany z mastyksem (*Pistacia lentiscus*), krzewem o silnym i przyjemnym żywicznym zapachu.

¹⁰ Transliteracja z greckiego ἀνθήρα – „kwiecisty”.

go i mieszać aż do uzyskania gęstości miodu; umieścić całość w szklanym słoju. W razie potrzeby lek przyjmować rozcieńczony kwaśnym winem. To lekarstwo jest dobre zarówno na wąglika, jak i na „strefę ognistą”, którą Grecy nazywają *herpes*¹¹.

Na obrzęk gardzieli i języczka
[Ad faucium uvaeque tumorem]

LXIII. Na obrzęki gardzieli i języczka to lekarstwo jest zwykle stosowane doustnie, ponieważ nie jest ostre, a jest dość skuteczne: 4 sekstariusy soku z niedojrzałych winogron *aminea*, to znaczy, gdy pierwsze ziarna zaczynają stawać się przezroczyste, zmieszać z 1 sekstariuszem miodu attyckiego. Zagotować w naczyniu z brązu, wielokrotnie mieszając, aż do uzyskania gęstości miodu.

LXV. Gdy wyżej wymienione części chorują od jakiegoś czasu, doustnie stosują inne, ale tego samego rodzaju, środki: 2 denary siekanego ałunu, 2 denary rozgniecionego orzecha galasowego, 1 denar kwaśnego soku [z niedojrzałych oliwek lub winogron], 1 denar szafranu, 1 denar kreteńskiego wina rodzynkowego. To ostatnie podgrzać w glinianym garnku, aż zmniejszy się o połowę, i dodać wszystkie pozostałe składniki dokładnie wymieszane ze sobą. Ten, jak i wcześniejszy lek, umieścić w blaszanym naczyniu.

Na ropienie gardzieli
[Ad suppurationem faucium]

LXVI. Przy uzasadnionym podejrzeniu ropienia gardzieli i utrzymującego się od dłuższego czasu, w następstwie, obrzęku, a niekiedy z powodu towarzyszących gorączek z dreszczami, konieczne będzie częste płukanie gardła wodą z miodem, w której zostały ugotowane na białą otręby; albo winem rodzynkowym, które zmniejszyło swą objętość o połowę podczas gotowania – musi być podawane bardzo gorące, aby dłużej pozostawało w ustach i gardzieli; lub wodą, w której gotowała się duża, suszona figa. [Będzie] wtedy konieczne delikatne namaszczenie gardzieli, dopóty, dopóki będzie można je znieść, następującym lekarstwem: 1 hemin doskonałego miodu, 2 denary żywicy terebintowej, 2 szklanki [olejku] różanego. Należy rozpuścić żywicę w różanym [olejku] w naczyniu o dwóch częściach, czyli takim, jakiego używają perfumiarze. Następnie dodać miód i gotować, aż lekarstwo zgęstnieje. Szczególnie stosować wtedy, gdy pojawiło się ropienie: oczyszcza i leczy.

¹¹ Chodzi o półpasiec. Transliteracja z greckiego ζώνη i έρπης oznacza odpowiednio „pasma”, „strefę”, „opryszczkę”, „dziki ogień”. W ten sposób podkreślano dwa charakterystyczne objawy zakażenia półpaścem zwanego także „świętym ogniem” z powodu palącego bólu towarzyszącego jego rozprzestrzenianiu się wzdłuż nerwów czuciowych, sygnalizowanego pojawieniem się pęcherzyków. Z tych powodów stan ten był określany w rzymskiej terminologii medycznej jako „obszar zmijowaty” lub „strefa ognista”.

Na anginę
[Ad anginam]

LXVII. W przypadku anginy korzystne jest upuszczanie krwi, stosowanie baniek i wszelkie inne środki, które lekarze stosują najskuteczniej. Dobre są też proste leki, takie jak: sylfion z Cyrenajki (*silphium*), jeśli uda się go znaleźć (w przeciwnym razie syryjski), rozcieńczony wodą i wprowadzany do gardzieli, grubą warstwą, przy pomocy piórka; podobnie euforgia, rozcieńczona wodą.

LXVIII. Nawet wśród leków złożonych skutecznym jest ten: zmieszać, w równych częściach, żółć byczą, sól, ocet, miód, starą oliwę i w razie potrzeby długo namaszczać gardziel piórkiem.

LXIX. Równie dobrym jest to lekarstwo: 2 denary tartej czarnuszki, 1 denar złocenia, 1 wiktoriał żywicy zapalniczki; te zmielić razem i zmieszać z miodem.

LXX. To lekarstwo też jest dobre: 2 denary żółci byka, 1 denar *elaterium*, czyli soku z tryskawca sprężystego, 1 denar świeżej bazylii i *misy*; utrzeć wszystko i zmieszać z miodem. W razie potrzeby rozcieńczyć ciepłą wodą, dobrze namaścić gardziel, jak również połknąć największą możliwą ilość lekarstwa: ma działanie przeczyszczające i dlatego jest bardzo skuteczne (pomogło już wielu będącym w niebezpieczeństwie śmierci).

To lekarstwo też jest dobre: 1/4 libry popiołu jaskółczych piskląt, 1/6 libry hizopu, 1 uncja saletry, 1/2 uncji pieprzu, 1/2 uncji sylfionu; utrzeć i przesiać. Zmieszać z wystarczającą ilością miodu attyckiego. Dość często namaszczać gardziel, podobnie jak przy stosowaniu wszystkich innych leków.

Wielu skorzystało z tego lekarstwa, które jest niewątpliwie bardziej skuteczne i silne: 5 denarów, odpowiednio: selera, anyżu, nardu arabskiego, czerwonego cynamonu, 1 denar czarnuszki, 1 wiktoriał kardamonu, 2 denary buraka zwyczajnego, który jest „nasieniem dzikiej ruty”, 1/2 uncji posiekanego ałunu, 5 średniej wielkości orzechów galasowych, 2 denary szafranu, 1 szklanka pozostałości szafranu, 1 szklanka mirry, 4 denary kokornaku z Krety, 3 denary cynamonu, 1 uncja popiołu z dzikiej jaskółki, 1 wiktoriał nardu indyjskiego. Wszystkie te składniki, starannie utarte i przesiane, rozcieńczyć spienionym miodem attyckim. Gdy zajdzie taka potrzeba, dodać większą ilość tego miodu. Augusta zawsze ceniła to lekarstwo.

Na obrzęk i ból języcka
[Ad uvae tumorem et dolorem]

LXXI. Sól amoniakalna w równej części z tłuczonym orzechem galasowym przynosi ulgę choremu od dawna języckowi. W ten sam sposób [działają]: 4 denary posiekanego ałunu i 1 denar białego pieprzu; [języczek] cofa się po trzykrotnym dotknięciu łyżką, którą te składniki zostały wymieszane. Także dotykany, trzy razy dziennie przez trzy dni, łyżką z sokiem z cyklamenu, nie tylko się kurczy i zmniejsza swoją objętość, ale też rzadko powoduje dyskomfort.

Ten suchy lek jest również skuteczny na obrzęk języczka i migdałków: 1 uncja mielonego orzecha galasowego, 1/2 uncji proszku miedzanego, dziesięć główek solonych sardynek bez ikry. [Główki sardynek] spalić, i popiół z nich mieszać z pozostałymi składnikami; następnie mielić wszystko razem przez długi czas. Dotknąć leku zwilżonym palcem i długo naciskać języczek w linii prostej, od dołu do góry. Inne, skuteczniejsze lekarstwo na języczek, który już od jakiegoś czasu jest chory: 1/4 libry dobrze wysuszonej cibory, 1,5 skrupuła mirry, 1,5 skrupuła suchego szafranu, 1 denar żywicy cyprysowej, 1,5 skrupuła posiekanego alunu, 1,5 skrupuła miedzi poddanej obróbce cieplnej. Wszystkie te składniki ubić razem, przesączyć. Nakładać preparat palcem nasączonym miodem, tak aby unieść języczek i przez trzy dni masować migdałki, uciskając; jeśli wolisz, możesz aplikować lekarstwo czystym palcem, czyli bez miodu.

Na obrzęk tchawicy, chrypkę i utratę głosu
[Ad tumorem et raucitatem arteriae et vocis abscisionem]

LXXII. Na podrażnioną tchawicę te proste składniki są z pewnością dobre: guma aleksandryjska lub tragantowa, trzymana pod językiem: przepis jest taki... [Brak tekstu oryginalnego].

LXXIII. W przypadku obrzęku tchawicy, jeszcze zielone, na wpół dojrzałe główki dzikiego maku umieszcza się w jak największej ilości w glinianym naczyniu i zalewa wodą, której poziom powinien przekraczać dwa lub trzy palce. Po trzydniowej maceracji składników, zagotować całość w tym samym naczyniu, aż całkowicie zmięknie; następnie wycisnąć główki maku i dokładnie odmierzyć cały wyciekły płyn, i dodać, odpowiednio, czwartą część miodu attyckiego. Następnie gotować [całość] w podwójnym naczyniu, aż do uzyskania konsystencji miodu. Ten lek jest dobry na obrzęk tchawicy i kaszel.

LXXIII. Drugi lek na katar tchawicy i chrypkę. Również dobre na kaszel i bezgłos: 6 denarów tragakantu, 6 denarów gumy aleksandryjskiej, 1 denar mirry, 2 denary kadzidla, 1 denar szafranu, 20 ziaren białego pieprzu, środkowa część trzech świeżych daktyli, czyli bez zewnętrznego i wewnętrznego włókna lub 8 denarów świeżo wysuszonych i nieuszkodzonych rodzynek, bez nasion. Gumę i tragakant należy zmacerować w kreteńskim winie rodzynkowym przez dzień i noc; następnego dnia czystym tłuczkiem roznieść je w moździerzu i dokładnie wymieszać wszystkie pozostałe zmielone składniki. Ulepić kulkę wielkości fasoli, którą należy trzymać pod językiem, aż się upłynni. To lekarstwo, bez pieprzu, jest dobre na obrzęk tchawicy, ale musi być trzymane w bukszpanowej szkatułce.

LXXV. Lekarstwo na tchawicę, od którego nie ma lepszego, sięgającego czasów naszego Asklepiadesa; działa skuteczniej na wszystkie powyższe wcześniej wymienione i na wszelkie dolegliwości tchawicy. Składa się z: 24 denarów doskonałej gęstej mirry, 38 denarów białego tragakantu, 18 denarów korzenia lukrecji, 18 denarów autentycznej żywicy terebintu. Tragakant trzeba utrzeć i przesiać przez

sitko z małymi otworami, potem dodać zmieloną mirrę i znowu długo ucierać oba składniki w mózdzierzu, gdzie do podgrzanych pod działaniem tłuczka, dodawać stopniowo żywicę terebintową, aż wszystko się połączy. Następnie powoli dodawać zmieloną i przesianą lukrecję i równo utrzeć w mózdzierzu. Kiedy wszystko zostanie dobrze wymieszane, i gdy lekarstwo jest jeszcze ciepłe, z pomocą kilkorga osób, ulepić pigułki wielkości nasion wyki. To lekarstwo na [choroby] tchawicy staje się bardzo twarde i z tego powodu przewyższa wszystkie inne, ponieważ raz umieszczone pod językiem, nie rozpuszcza się łatwo i dlatego dłużej działa.

Bibliografia

Tekst źródłowy

Scribonii Largii Compositiones Medicamentorum. (1983). S. Sconocchia (ed.). Leipzig: B.G. Teubner.

Literatura pomocnicza

Cassio Dione. (2010). *Storia Romana*. Milano: BUR.

Słownik łacińsko-polski. (1980). T. Plezia (red.). T. III. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Vocabolario della lingua latina. (2021). I. Lana (ed.). Milano: A. Vallardi.

Whitaker, H., Smith, C., Finger, S. (2007). *Brain, Mind and Medicine: Essays in Eighteenth-Century Neuroscience*. New York: Springer.

Fr. Prof. Artur Katolo, PhD, ThD, MA (prof. dr hab.) – Born on September 10, 1967. An Italian philologist, theologian, Roman Catholic priest, and translator of Italian, English, Latin, and Polish literature. Graduated with degrees in theology (Catholic University of Lublin and Facoltà Teologica dell'Italia Settentrionale in Milan), bioethics (Scuola di Medicina e Scienze Umane HSR in Milan), English philology (Università degli Studi "Guglielmo Marconi" in Rome), classical philology (Università degli Studi "Tor Vergata" in Rome), and Italian philology (Istituto Universitario ICOTEA in Ispica). In 1997–2002 – associate professor at the Seminario Vescovile – Scuola di Formazione Teologica in San Miniato (PI). From 2002–2022 – full professor (professore stabile) – Pontificia Facoltà Teologica dell'Italia Meridionale – ISSR in Rende (CS). From 2023 – professor emeritus – Pontificia Facoltà Teologica dell'Italia Meridionale – ISSR in Rende (CS). In 2010–2018, the Scientific Director of the "Dike kai nomos. Quaderni di cultura politico-giuridica" (Cosenza-Roma). In Poland: full professor at the Ateneum Szkoła Wyższa in Gdańsk (2008–2018), at the Higher School of Philology in Wrocław (2018–2020), at the European University in Warsaw (2020–2025), and at the Pomeranian University of Applied Sciences in Starogard Gdański (from 2025).

e-mail: someoneignotus@yahoo.com

